

KONIEC Z WYDOBYCIEM ROPY NA GRENLANDII

Grenlandia zakończyła swoje 50-letnie ambicje stania się krajem produkującym ropę po ogłoszeniu, że zawiesi strategię poszukiwania ropy i przestanie udzielać licencji na poszukiwania.

Poszukiwania ropy prowadzone są już od lat siedemdziesiątych, przy udziale dużych firm, takich jak Shell, Chevron, ExxonMobil i Eni, ale większość odwiertów została wykonywana na sucho.

Potencjalne bogactwo mineralne Grenlandii i jej strategiczne położenie skłoniły byłego prezydenta USA Donalda Trumpa do zaproponowania kupna wyspy Arktyki, jednak pomysł ten szybko został odrzucony przez rząd Grenlandii i Danię. Nowa administracja USA również powiedziała w tym roku, że nie ma zamiaru kupować tego terytorium.



Gdzie kończy się interes Samsunga,
a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Reklama

Naaja Nathanielsen, minister zasobów naturalnych Grenlandii, powiedziała w czwartkowym oświadczeniu, że rząd „ocenił, że konsekwencje środowiskowe poszukiwania i wydobycia ropy są zbyt duże”.

Według raportu US Geological Survey (USGS) z 2007 roku, podziemie na północnym wschodzie Grenlandii może zawierać do 31,4 miliarda baryłek ekwiwalentu ropy naftowej.

Jednak zainteresowanie poszukiwaniem ropy na Grenlandii, która w dużym stopniu opiera się na

przemysłu rybnym, zmalało w ciągu ostatniej dekady w związku ze zmiennością cen ropy oraz ryzykiem i wyższymi kosztami pracy na dziewiczych i wrażliwych wodach Arktyki.

Dane rządu Grenlandii pokazują, że pozostały tylko cztery aktywne licencje na poszukiwanie i eksploatację - trzy na lądzie w Jameson Land na wschodnim wybrzeżu i jedno na morzu w południowo-zachodniej Grenlandii. Licencje te wygasają w 2027 i 2028 roku. Poszukiwania węgłowodorów na Grenlandii osiągnęły szczyt w latach 2002-2014, kiedy wydano ponad 20 koncesji morskich.

Oprócz obaw o środowisko, rząd powiedział, że jego decyzja była poparta analizą ekonomiczną pokazującą, że jakkolwiek rozwój przyniesie albo niskie zyski, albo wręcz straty.

„To decyzja, w której względy klimatyczne, względy środowiskowe i zdrowy rozsądek ekonomiczny idą w parze” - powiedział Nathanielsen. „Zawieszenie obecnej strategii naftowej to właściwy wybór”.

Zawieszenie weszło w życie 24 czerwca, poinformował rząd.

Karol Byzdra